

REDAKCJA:
BIAŁYSTOK, Kupiecka 1. Tel. 814.
Za wydawnictwo odpowiedzialny
red. MIKOŁAJ ZDANOWICZ

Białostocki

Wrzenie wśród rodowitych Gdańszczyzan przeciwko przybyszom z Rzeszy. Czołowi hitlerowcy pod ochroną Gestapo.

GDANSK, 29.7. — Niemieckie Gestapo przeprowadza codziennie rewizje i arestowania wśród mieszczan gdańskich i w kołach robotniczych. Arestowania te pozostają w ścisłym związku z trwającym od dłuższego czasu wrzeniem wśród ludności gdańskiej, które zwraca się coraz wyrażniej przeciwko obecnym władcom Gdańska, obcym tradycji ohydateli Wolnego Miasta i — jak podkreśla jedna z licznych

odezw opozycyjnych, kolportowanych potajemnie — działającym wbrew żywotnym interesom Gdańska.

Wrzenie, jakie ogarnęło gdańskie koła robotnicze, rozwija się głównie na podłożu socjalnym i filologicznym. Hitlerowcy w obawie utraty wpływów w gdańskich masach robotniczych, chwytają się najrozmaitszych sztuczek propagandowych, zwiększając równocześnie nadzór policyjny

nad robotnikami, co jeszcze w większym stopniu wzmacnia ogólnie niezadowolone. Wrzenie wśród ludności gdańskiej przybrało takie formy, że główni kierownicy partii hitlerowskiej w Gdańsku w obawie przed możliwością zamachów zwrócili się do berlińskiej Gestapo o przysłanie specjalnie wyszkolonych agentów dla ochrony osobistej Forstera, Greisera i innych czołowych osobistości Wolnego Miasta Gdańska.

WALKA SIĘ TOCZY

między przezornością życiową a słabościami ludzi. Zwyciężą ci, którzy pamiętają o przyszłości —

P. K. O.

PEWNOŚĆ — ZAUFANIE

PRZY DOŁĘGLIWOŚCIACH — o opróżnieniu wózków ataków kamieni sześcioramiennych z tej przemiennie materii, stosuje się siła Dora CZ Krassowakiego, znak ochr. tow. KAMICINA Cena pudełka zł. 2.— Do nabycia w aptekach i skł. aptec.

DŁUGIE NARADY NA KREMLU. MOSKWA PRZYŁĄCZY SIĘ do wystąpienia St. Zjednoczonych?

MOSKWA, 29.7. — Wypowiedzenie traktatu handlowego z Japonią przez rząd Stanów Zjednoczonych wywołało silne wrażenie na Kremlu i komentowane jest jako wydarzenie pierwszorzędnej wagi dla całego kształtowania się stosunków na Dalekim Wschodzie. Po otrzymaniu pierwszych wiadomości o decyzji prezydenta Roosevelta sowieckie czynniki decydujące zażądały uzupełniających wyjaśnień w drodze telegraficznej od ambasady sowieckiej w Waszyngtonie. Otrzymaone relacje były przedmiotem specjalnej narady na Kremlu pod przewodnictwem Stalina. Cała prasa sowiecka zamieszcza długorzęplowe doniesienia o wypowiedzeniu traktatu handlowego z Japonią przez Stany Zjednoczone, komentując ten krok jako pierwsze poważne ostrzeżenie pod adresem Japonii. W sowieckich kołach miarodajnych uważana jest możliwość przyłączenia się ZSRR do zdecydowanego postąpienia Stanów Zjednoczonych wobec Japonii, w drodze

dzie wypowiedzenia układów o koncesjach tylnych na wodach sowieckich oraz umów koncesyjnych na północnym Sachalinie. (ATE)

SUKCESY CHINCZYKÓW na terenie centralnym.

SZANGHAJ, 27.7. — Jak donosi komunikat chiński, w środkowej części prow. Hupai oddziały chińskie storsowały przeprawę przez rzekę Han i prowadzą natarcie na pozycje japońskie, przebiegające w odległości 25 km od m. Aniu.

Szosa Tiansian — Tsiannymn w kilku miejscach została przecięta przez oddziały chińskie. Cały szereg wsi i miasteczek w tym rejonie przeszedł w ręce Chińczyków.

W prow. Kiangsu partyzanci chińscy zaatakowali znicznacką załogę japońską w m. Dzindzian. Przewaga w walce była po stronie partyzantów lecz w ostatniej chwili nadeszły odwoły japońskie w sile 3 tys. żołnierzy wobec czego partyzanci musieli się wycofać.

Nowa demonstracja potęgi W. Brytanii OLBRZYMI RAID angielskiej floty powietrznej na Daleki Wschód.

LONDYN, 29.7. — Flota powietrzna angielska wystartuje z francuskich baz lotniczych w drodze na Daleki Wschód.

Według londyńskiej prasy porannej, premier Chamberlain oświadczył, że w poniedziałek 31 bm. złoży sprawozdanie o rozmowach z Sowietami.

LONDYN, 29.7. — Rozmowy brytyjsko-japońskie w Tokio stanęły na maryjnym punkcie.

RZESZA BEZRADNA NA DALEKIM WSCHODZIE.

BERLIN, 29.7. (od wł. kor.) — Berlińskie sfery polityczne utrzymują, że jaki

kolwiek byby wynk pertraktacji handlowych niemiecko-japońskich — nie będzie on miał żadnego wpływu na stosunki polityczne pomiędzy całą Rzym — Berlin a Tokio. Dowodzi to kompletnego swądpienia osiągnięcia przez Berlin jakichkolwiek realnych wpływów na Dalekim Wschodzie.

W CHINACH PRZEWDIWAJĄ WZAJEMNE REPRESJE AMERYKANSKO - JAPONSKIE.

HONGKONG, 29.7. — Wiadomość o wypowiedzeniu przez U.S.A. traktatu handlowego z Japonią stanowi główny temat rozważań prasy chińskiej, w której panuje ton nieukrywającego zadowolenia.

W politycznych kołach chińskich, stojących blisko marsz. Czang-Kai-Szeka, utrzymują, że jest to tylko pierwszy krok, za którym nastąpi inne. Według tych koł, Japonia odpowie sążadzeniem represyjnymi w stosunku do U.S.A., co wywoła odept ze strony amerykańskiej.

Jak przypuszczają, Japonia zastosuje represje przede wszystkim w dziedzinie nawigacji statków amerykańskich na szosach Jangtze i Perłowej.

Ponadto w kołach chińskich zwracają uwagę, że Japonia w żadnym wypadku nie będzie mogła wykorzystać pozostałony jej termin 6-miesięczny dla zrobienia większych zapasów surowców ze względu na wyczerpanie się jej rezerw złota.

Wódz terrorystów irlandzkich otoczony w Londynie

LONDYN, 29.7. (Od wł. kor.) Sprawcami aktów terrorystycznych w Anglii są członkowie irlandzkiego związku terrorystów „Ira”. Wódz tego związku przebywa w Londynie i jest osaczony przez policję angielską.

LONDYN, 29.7. — Z 20 wniosków o wydalenie podeirzanych Irlandczyków, przedłożonych w piątek przez Scotland-Yard ministerstwu spraw wewnętrznych — zatwierdzonych zostało 19. Pierwszy transport deportowanych odejdzie za kilka dni. W międzyczasie wolno im wnieść odwołanie od decyzji ministerstwa.

W piątek do późnej nocy trwały w ministerstwie narady nad szczegółami całego witej likwidacji terrorystycznej akcji Irlandczyków w Anglii. W związku z tym wszystkie urlopy w policji nadal są cofnięte. (ATE)

Odłożony odjazd b. króla Zogu.

SZTOKHOLM, 29.7. — Z Oslo donoszą, że b. król Zogu z rodziną odłożył zapowiedziany na piątek wyjazd do Antwerppli z powodu nagłej choroby syna Aleksandra. Zamówione miejsca na statku zostały odwołane, następny zaś statek odchodzi w przyszły piątek.

Oficjalna wizyta króla Jerzego w Brukseli

LONDYN, 29.7. — „Times” donosi z Brukseli, że termin oficjalnej wizyty angielskiej pary królewskiej w Belgii wyznaczony został na dzień 30 października i potrwa najprawdopodobniej 3 dni. (ATR)

A jednak prezydent Roosevelt kandyduje po raz trzeci

WASZYNGTON, 29.7. — Prezydent Roosevelt udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym pierwszy raz potwierdził przypuszczenia, że zamierza on wysunąć swoją kandydaturę do przyszłych wyborów. Prezydent Roosevelt oświadczył, że nie powziął jeszcze decyzji, kiedy wystąpi po raz trzeci z deklaracją na prezydenta. (ATE)

Prezydent Roosevelt oświadczył, że nie powziął jeszcze decyzji, kiedy wystąpi po raz trzeci z deklaracją na prezydenta. (ATE)

W Polsce nie ma różnic jeżeli chodzi o obronę granic Wrażenia chorwackiego dziennikarza.

BIAŁOGÓRD, 29.7. — Wielki dziennik zagrzebski „Hrvatski Dnevnik”, główny organ przywódcy chorwackiego dr Maczeka, zamieścił jako artykuł wstępny wrażenia z pobytu w Polsce swego naczelnego redaktora Jakowlewicza.

Polska zrobiła o naszym wrażenie na dziennikarzu chorwackim. Pisze on, że nie mógł wyjść z podziwu dla wspaniałości i rozmachu Śląska, którego hut, fabryki i kopalnie pracują pełną parą. Zachwyci

go starodawny Kraków, największe jednak wrażenie przeżył na cmentarzu młodości obronców Lwowa. Swoje wrażenia redaktor Jakowlewicz kończy następującym stwierdzeniem: W Polsce, gdy chodzi o obronę granic, nie ma żadnych różnic między zwolennikami rządu i jego przeciwnikami, między prawicą i lewicą. Wszyscy są gotowi walczyć o wolność i za całość granic.

Prusy Wschodnie liczą zaledwie 2 i pół miliona mieszkańców.

KRÓLEWIEC, 30.7. — Z ogłoszonych tymczasowych wyników spisu ludności w Niemczech wynika, że Prusy Wschodnie posiadają łącznie z obszarem kłajpedzkim 2.049.017 mieszkańców, w tej liczbie 1.248.321 mężczyzn i 1.247.000 kobiet. Gęstość zaludnienia wynosi 76,5 na m. kw. Stolica Prus Wschodnich Królewiec liczy według ogłoszonych spisu 308.433 mieszkańców.

SZTUCZNE ZWIĘKSZANIE ZALUDNIENIA. LONDYN, 29.7. — Korespondent berliński „Daily Telegraph” donosi, że przeliczono 3.000 Niemców z południowego Tyrolu zostało już osiedlonych w Prusach Wschodnich. Dalesze 3.000 osób przesiedlonych będzie z Tyrolu wstąpiło do Prus wschodnich w ciągu stornata rb.

Tragiczna katastrofa w Himalajach.



Według depesz otrzymanych od polskiej wyprawy alpinistycznej w Himalajach, w tych dniach miała miejsce tragiczna katastrofa spowodowana lawiną śnieżną.

Mianowicie kierownik polskiej wyprawy w Himalaje inż. Adam Karpiński oraz dwaj jej uczestnicy inż. Janusz Klarner i inż. Bernardzikiewicz zostali zasypani lawiną śnieżną w grupie lodowca Milan w Himalajach Garhwalu.

Następna depesza donosi, że inż. Klarner ocalał, pozostałi dwaj zginęli. Na zdejściu od lawy ku prawej inż. Klarner i inż. Karpiński. Pierwszy z prawej — inż. St. Bernardzikiewicz.

Ś.p. inż. Adam Karpiński, konstruktor, inżynier, odznaczony krzyżem Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych liczył lat 42.

Ś.p. inż. Stefan Bernardzikiewicz, uczestnik wypraw na Spitzbergen i Grenlandię, liczył lat 32.

Obydwaj tragicznie zmarli ludzie o niezwykłej sile woli i ogromnym doświadczeniu, wycofali się z ataku szczytowego w ostatniej wyprawie Karpiński na kilka dni przed ostatnim atakiem, a Bernardzikiewicz zaledwie o kilkadziesiąt metrów od wierzchołka, gdyż nie czując się dobrze chcieli powrócić o własnych siłach, do niższego obozu, aby nie należeć do „członków grupy na trud i niebezpieczeństwo. Jednak fortuna ich w historii bohaterów wysiłków człowieka w walce z siłami przyrody na zawsze pozostaną związane ze zwycięską wyprawą polską na Nanda Devi Wschodni w Himalajach.

Capstrzyk na plantach

Dnia 4 sierpnia o godz. 20 w „muszli” na plantach odbędzie się uroczysty capstrzyk z okazji wymarszu I Kadrowej. Na program uroczystości złoży się: odegranie „Brygady” przez orkiestrę Zw. Strzeleckiego; odczytanie przez prezesa Zw. Legionistów rozkazu Wielkiego Marszałka

do I Kadrowej; odegranie wianuski pieśni Legionów przez orkiestrę Z.S. Dojłidy, poczem nastąpi przemarsz kompanii honorowej Zw. Strzeleckiego ze sztandarami Z.S. i organizacyj przez miasto na dworzec kolejowy, skąd poczty ze sztandarami odjadą do Krakowa.

Stopniowa likwidacja strajku lonkietników

Trwający od kilku dni strajk lonkietników ulega stopalowej likwidacji. Dotychczas około 40 procent lonkietników po zawarciu nowej umowy z fabrykantami przystąpiło już do pracy.

Fabrykanci godzą się na wynagrodzenie w wysokości 37 i 40 groszy za 1000 rzutów. Likwidacja strajku obejmuje również okoliczne miasteczka przemysłowe jak Supraśl, Michałowo i t. p.

Popis Kobiecej Straży Pożarnej

W poniedziałek dnia 31 lipca około godz. 13-iej na placu Miejskiej Straży Pożarnej przy ul. Pierackiego 3, odbędzie się egzamin i popis Kobiecej Straży Pożarnej w B-stoku, szkolonej przez instruktorów Miejskiej Straży Pożarnej dla potrzeb

całego miasta. Wstęp dla publiczności dozwolony.

Dziś w muszli

Dziś o godz. 12.30-14 w muszli na plantach koncertować będzie orkiestra symfoniczna Stow. „Harmonia” pod batutą p. J. Szezera.

Pogadanki muzyczne

Rozgłośnia MUP nadaje w poniedziałki o godz. 20-iej pogadanki muzyczne w zajmującym opracowaniu p. Franciszka Gałuskiego. Pogadanki te ilustrowane muzyką z płyt, dają możliwość miłośnikom muzyki osiągnięcia najważniejszych wiadomości z zakresu twórczości muzycznej.

Katastrofa samochodowa na Zwierzyńcu

W dniu wczorajszym o godz. 19 m 30 wydarzyła się na Zwierzyńcu u zbiegu ulic 11 listopada i Wiosennej katastrofa samochodowa, której ofiarą padło kilka osób. Zderzył się ze sobą na zakręcie dwie taksówki Nr. rejestracyjne 20699 i 2010. Jedną z tych taksówek powożona była

przez szofera Dzienisa, zamieszkałego na Słobodzie przy ul. Wiejskiej. Taksówki uległy rozbiciu. Kilku pasażerów jest rannych. Między innymi ciężko ranny został Edward Klein, którego przewieziono do szpitala św. Rocha

Na miejsce wypadku udała się wczoraj wieczorem komisja złożona z p. inż. Starakiego i komisarza PP. Haasa dla ustalenia przyczyny katastrofy. Blizsze szczegóły podamy w następnym numerze naszego piśma.

Likwidacja jacejek niemieckich w Grajewie

Jak długo działać będzie na pograniczu Sally Hepner?

Na skutek interwencji władz administracyjnych w ostatnich dniach zostało usuniętych z pracy trzech Niemców, zatrudnionych przez Sally Hepnera w fabryce taśm gumowych w Grajewie. Są to aktywni działacze hitlerowscy Aleksander Pahl, jego syn Berthold Pahl i Rudolf Herman Niesner. Nie kryli się oni zupełnie ze swoimi sympatiami do Trzeciej Rzeszy i tym sympatiom dawali na każdym kroku wyraz.

Nic to jednak nie pomogło. Trzeba było dopiero interwencji władz administracyjnych, aby zmusić szkodliwego fabrykanta do usunięcia z fabryki zdeklarowanych hitlerowców, pozostających przypuszczalnie na usługach obcego mocarstwa. Przypuszczamy jednak, że władze administracyjne nie przestaną na tym i usuną z pogranicza podejrzanych to wroga nam działalność Niemców.

Sally Hepner, trudno to zrozumieć Tembardziej trudno, że i proces o przemyślnictwo i nierozumiałe zupełnie stanowisko jego w sprawie robotników Niemców, o których każde dziecko w Grajewie wie, że są wrogiem do państwa polskiego ustosunkowani, jest nie tylko niewyrazne, ale edaje się wskazywać, że odgrywa tu niepodległą rolę względy uliczne. W każdym razie opinia publiczna w Grajewie domaga się usunięcia fabrykanta Sally Hepnera z pogranicza.

W numerze z dnia 19 bm. w artykule p.t. „Sally Hepner rządzi się dalej jak szara gęś” z podtytułem „Podejrzana idylla niemiecko-żydowska w Grajewie” przytoczyliśmy konkretne fakty, świadczące o prowokacyjnym zachowaniu sił Niemców i Polaków. Wyraziliśmy przy tym zdziwienie, że Sally Hepner nie tylko toleruje u siebie aktywnych hitlerowców, ale faworyzuje ich w swoim zakładzie przemysłowym.

Dlaczego jednak w dalszym ciągu działa na pogranicznym mieście

Nowe koło LOPP w Białymstoku

Odbył się wice programowo organizacyjny w zakładzie firmy „Sokol i Zylberberg”, oddział przy ul. św. Rocha. Zebraniu przewodniczył przedsta-

wiciel firmy p. Słowicki. Po przedmówieniu instruktora Obwodu Miejskiego LOPP p. ppłk. Nowaka zebrani uchwalili zorganizować Koło LOPP i wybrali do zarządu koła p. Radzińskiego jako prezesa, p. Chapińskiego jako skarbnika, p. Grosberga sekretarza, na zastępcę zaś p. Lepiutę i Kalibabkę. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Silewskiego, Malewską, Rozw. dowskiego, Bobrę, Kiewicza, Kustina i Klaza. Do koła zaprasza się 199 osób. Jest to już drugie Koło LOPP w zakładach firmy „Sokol i Zylberberg”.

Grzechy białostoczan

Policja sporządziła protokóły za przekroczenie przepisów sanitarnych -7, dorozkaskich-2, porządkowych -8 drogowych-7, budowlanych-4, rowerowych-1, bandlowych-2, o czasie pracy-1, pozostawienie konia bez dozoru-1, przejazd koleją bez biletu-1, brak dowodu tożsamości konia-1, brak cen wytycznych-1, zakłócenie spokoju publicznego - 2, dręczenie zwierząt-2. Prędzi w trybie mandatowym za różne drobne wykroczenia ukarać sześć osób na ogólną sumę 60 zł.

Nowy sposób eksmisji

Botwińska Jadwiga, zameldowała policji, że podczas nieobecności domowników, właściciel domu Obukowicz, chcąc smucić ją do opuszczenia zajmowanego mieszkania, na mównicę usunął z jej mieszkania wszystkie rzeczy.

oddział zorganizował szereg imprez w. f. jak bieg kolarski bieg na przełaj, startował w zawodach zorganizowanych przez OZLA i zorganizował zawody pływackie w Dniu Święta Morza na próbie LMK.

Strzelcy nie stawali w mistrzostwach Okręgu L. A., zorganizowały wiosenne zawody lekkoatletyczne, uprawiają regularnie w. f. pod kierunkiem instruktorki Osrodka W.F., z d a n i e m są najliczniejszą grupą, uprawiającą w. f. tenis w Białymstoku przyczem w rozgrywkach siatkówki zajęły III i IV miejsce.

Regularne lekcje P.W. wraz z programowymi strzelaniami - każdego tygodnia odbyło 111 strzelców przedpoborowych

W ćwiczeniach zimowych z wojskiem wszyscy wezwani wzięli udział i wykazali duży zapal do pracy w polu.

Kurs wychowania organizacyjnego i drużynowego „Orląt” trwający 3-tygodniowo ukończyło 70 strzelców, a będąc obserwowani przez p. Komendanta garnizonu zasłużyli na Jego pełne uznanie.

W pokazie pracy „Orląt” męskich i żeńskich - wzięło udział 326 orląt i tu należy zaznaczyć, że dotąd żadna organizacja taką liczbą młodzieży zorganizowanej w takiej formie nie może się pochwycić.

Związek Strzelecki posiada umundurowanie zakupione z własnych budżetów w ilości 210 kompletów sukiennych, nie licząc umundurowania zakupionego przez Komitet WF i PW dla bufców PW. Umundurowanie to najzupełniej jednolite, a gatunkowo dorównujące wojskowemu, najdobitniej świadczy o wysiłku ludzi pracujących nad Związkiem Strzeleckim. Umundurowanie „Orląt” w obecnej chwili wynosi 200 zupełnie nowych kompletów i zostało również zdobyte przez organizację. W obwodowej odprawie instr. honorowych i kontr. PW na 106 obecnych wzięło udział 96 instr. Z.S. Jednocześnie umundurowanych.

W uroczystości Święta Narodowego 3 Maja w Białymstoku w grupie PW i organizacji społecznych najliczniejszą i najsolidniej przedstawiającą się nazwaną organizacją był Związek Strzelecki, który wystawił 560 członków.

Raid motocyklowy Białystok-Drużeniki, Drużeniki-Białystok zorganizował Klub Motorowy Z.S. Białystok. A było to największe impasze tego rodzaju na terenie województwa. Mokra pogoda wybitnie nie sprzyjała w pierwszym etapie, nie walczyliśmy punktualnego startu i uczestnictwa zawodników.

W toku są obecnie 4 obosy cieżce po 3 tyg. dla 280 Orląt.

Jeśli chodzi o przysposobienie zawodowe, to wystarczą przystosować do kursu gotowania, zorganizowany przez komendantkę grodzką, zakończył się powstaniem stowółki robotniczej dla robotników tartacznych w Dojlidach.

Kurs Przeposobienia Zawodowego i Przeposobienia Rolniczego, zorganizowany przez III Okr. Z. S. Białymstoku ukończyło 98 strzelców w ciągu 3 tygodni, przy czym kurs zespołów spółdzielczych był wogóle pierwszym tego rodzaju w Polsce co wybitnie świadczy o inwencji władz związkowych.

Związek Strzelecki Żądki prowadzi 3 placówki gospodarcze na terenie miasta, co wymagało również wysiłków i wkładu pieniężnego ze strony zarządu grodzkiego Z.S.

Dane te zupełnie obiektywnie świadczą, że na terenie Białostoku żadna z organizacji w ostatnim półroczu nie prowadziła tak wyjątkowej działalności i nie uzyskała tak imponujących rezultatów.

Jeśli by w mieście krytyki organizacja doznawała takiej opieki ze strony społeczeństwa z jaką się spotyka ze strony władz państwowych i wojskowych, przy takim natężeniu pracy, stałaby się ona szkołą poświęcenia i ofiarności w służbie dla Państwa i Narodu.

Kościołrup w bagnie

W dniu 27 lipca na Posterunku w Białowieży złożył zameldowanie strzelec łowiecki Ulezo Demid z Białegostoku, że w dniu 26 lipca rb. w oddziale 624 Puszczy Białowieskiej w bagnie znalazł ludzkie sprochniałe kości. Dolną szczyłkę przyniósł on na posterunek PP. Kości te prawdopodobnie leżały długie lata, możliwe jeszcze od czasów wojny polsko-bolszewickiej.

3-dniowa wycieczka do Gdyni

Zarząd okr. LMK w Białymstoku, przy technicznej współpracy PBR „Orbis” agencja w Białymstoku organizuje 3 dniową wycieczkę pociągiem popularnym do Gdyni

Odjazd z Białegostoku dnia 12. VIII.1939 r. w godzinach wieczornych powrót z Gdyni 16.VIII.1939 r. w godz. rannych. Koszt udziału w wycieczce wynosi 28 zł. 90 gr i obejmuje przejazd w obie strony w wagonach turystycznych (miejsca sypialne), noclegi w Gdyni (w pociągu) oraz opiekę przewodnika.

Dojazd do Białegostoku z 50 proc. zniżką na podstawie karty uczestnictwa. Dla 5 ciu osób rezerwuje cały przedział.

Zapisy przyjmują i informacje udziela tylko do dnia 8.VIII.1939 r. FBR „Orbis” agencja w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 28 a tel. 1-71.

ROWERY

STANISŁAW KŁOSOWSKI Białystok, ul. Kilińskiego 14, tel. 10-61

Kradzież w Związku Rezerwistów

Kaszyński Bronisław, zam. przy ul. Pierackiego 19, zameldował policji, że Gryczan Aleksander, zam. przy ul. Pogodnej 57, na szkodę

Związku Rezerwistów, przywłaszzył instrument muzyczny „tenor” wart. 150 zł. wypożyczony mu w dniu 26 bm.

Tajemniczy strzał do rowerzysty

Dudziński Henryk, lat 14, zam. przy ul. Gruntowej 1, zameldował policji, że kiedy jechał rowerem ul. Hetmańska w pobliżu Szosy Żółtkowskiej, nieznany mu obłepiec strza-

łił doń z fowozu i raził go lekko w czoło. Dudzińskiemu pomocy lekarskiej udzielono w szpitalu żydowskim.

Dyr. Horwath pod eskortą policji

Onegdaj na ulicach Grodna widano b. dyrektora administracyjnego teatru grodzieńskiego Artura Horwatha który jak wiadomo po wykreściu malwersacji, dokonanych na szkodę Teatru, opuścił Grodno.

Obecnie Artur Horwath został odprowadzony pod eskortą policji ctiem przesłuchania go przez sędziego siedziwego.

Do czasu rozprawy sądowej Artur Horwath został pozostawiony na wolnej stopie. Onegdaj w nocy p. Horwath wyjechał z Grodna.

Kino „GRYF” CENY 25 groszy Pocz. g. 6.30 OD 25 groszy Wielka tragedia miłości i obowiązków, rozgrywająca się w szkole morskiej.

4-ch na posterunku w roli gl. Victor FRANZEN

Kino „POLONIA” CENY 25 groszy Pocz. o 6.15 OD 25 groszy Bohater Dalekiego Zachodu Ken Maynard Film pełen sensacji, bohaterstwa i napięcia Walka o złote pola

„ŚWIAT” Pocz. 5.10, 7.30, 9.30. CENY od 54 gr. Na ogólne życzenie naszej P. T. Publiczności dać ostatni dzień Film, który saciechawi każdego MOI RODZICE ROZWODZA SIĘ Role główne: Gerczyńska, Andrzejewska, Stępowski Dajcie na porankach dwa polekłe filmy Jadzia i Dziesięciu z pawlaka

Materiały wełniane, bawełniane i jedwabne polece po najniższych cenach BŁAWAT POZNANSKI właśc. DYONIZY KNAST Białystok, ul. Kilińskiego 4

Huragan nad powiatem sokólskim i białostockim

Stodoła została przetrzucona na odległość 400 metrów

Onegdaj przeszedł nad powiatem sokólskim olbrzymi buragan, który we wsiach Malewicz Górny i Malewicz Dolny wyrządził duże szkody.

Ogromna wichura zniszczyła gospodarstwo Antoniego Bajki w Malewiczach Dolnych, wyrzucając stodołę i niszcząc zboże oraz zrywając dachy z domu mieszkalnego i chlewu. Poza tym huragan zniszczył stodołę ze zbiorami w Malewiczach Górnych, należące do gospodarzy: Niedźwiedzkiego, Hrynaskiewiczza i Białostockiego.

Jak wielka była siła huraganu, świadczy o tym fakt, że wicher wyrwał drzewa z korzeniami, które z olbrzymią siłą ciskał na odległość kilkuset metrów.

Poza tym szalał buragan w Hermanowiczach w gminie michałowskiej. Wichura wyrwała w majątku zamieszkałej w Białymstoku Szulcowej stodołę i chlewy, które zniósł

na odległość około 400 mtr. Charakterystyczne, że zwierzęta czuły zbliżający się huragan. Tuż przed wicherem zdrządały one ogromne zdenerowanie i niepokój, ucie-

kając nagle w pole. Potwierdza to jeszcze raz tezę, że zwierzęta wyczuwają instynktem zbliżające się żywiołowe niebezpieczeństwo.

Sztafeta w 25-tą rocznicę wymarszu I Kadrowej

Sztafeta 25-lecia wymarszu I Kadrowej z pochodną ogniem pobranym z mauzoleum Marszałka Piłsudskiego na Rosie wyruszy z Wilna 2 sierpnia o godz. 18 przez Grodno, Sokółkę, Białystok, Warszawę, Kielce i przybywa do Krakowa 5 sierpnia o godz. 18-tej.

Organizacją sztafety zajmuje się Związek Strzelecki.

Dnia 3 sierpnia br. o godz. 20 min. 50 sztafeta nr. 1 przebiegnie

Sygnaturą 479/39

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Łomży Leon Przechodźca, mający kancelarię w Łomży ul. 3-go Maja Nr. 5 na podstawie art. 602 k.p.c. pada do publicznej wiadomości, że dnia 14 sierpnia 1939 r. o godz. 15 w maj. Kajetanowo, gm. Jedwabne, odbędzie się I-za licytacja nieruchomości należących do Władysława Górskiego składających się z 1.800 dziesiętników żyta, 3 byczków i świni oszacowanych na łączną sumę zł. 3380.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 18 lipca 1939 r. Komornik Przechodźca

TEATR MIEJSKI im. Marsz. J. Piłsudskiego

w poniedziałek 31 lipca o godz. 8.45 w. po raz drugi i ostatni po cenach niższych

MARIA MALICKA

Michał Pluciński, Janusz Nowacki, A. Pomian, H. Mochrzewski i inni.

w wesolej komedii w 3 akt. C. M. Sierra i C. Maura

JULIA KUPIJE SOBIE DZIECKO

Bilety do nabycia w kasie teatru.

Pensjonat doktorowej SERBEJ

Zaręby Kęsielec. Miejscowość malownicza, zdrowotna. Las. Rzeka. Fiszernie Malkinia.

Szczęście dziecka zależy od Ciebie

od wczesnego dzieciństwa ucz je OSZCZĘDZĄC **K.K.O.** w Białymstoku PIERACKIEGO 1, (dom własny) wydaje skarbanki i przyjmuje wkłady Już od 1 złotego

Dobre światło — dobra praca!

Jeśli światło — to tylko elektryczność!

Elektrownia Miejska w Brańsku

stosuje NISKĄ TARYFĘ za zużycie prądu świetlnego i przemysłowego oraz DOGODNĄ taryfę rabatową za zużycie elektryczności do żelazek, kucharek, piecyków, imbryków i poduszek elektrycznych oraz sztyldów świetlnych, radioaparatów i wentylatorów.

Blizsze informacje w biurze Elektrowni

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA ROLNICZA w BIELSKU PODLASKIM

ul. Mickiewicza 22 (dom własny). Telefon 78

Rach. Bieżąca: Centralna Kasa Spółek Rolniczych w Warszawie, Wawerska 11a Komunalna Kasa Oszczędności w Białymstoku

Konto czekowe P. K. O. 80.845

Elewatory zbożowe w Bielsku Podlaskim.—Własna bocznica

Filii: Czyżów tel. 24, Ciechanowice tel. 6, Śmiatycze tel. 9 (hurtownia soli)

zboża i nasiona, pasze treściwe, nawozy sztuczne, narzędzia rolnicze

Artykuły budowlane: wapno, cement i t. d. — węgiel

Bestialstwo małoletnich chłopów

Szczyrykiem dokonali sterylizacji kolegi

Niebywały wypadek zwyczajnie i rozwydrzenia młodzieży wiejskiej wydarzył się ostatnio we wsi Żywa Woda, ofiarą którego padł 6-letni Czesław Kramarewicz.

Mały Kramarewicz siedzący na drzewie obrywał wisnie gdy towarzyszącym mu 15-letniemu Edwardowi Zyczkowskemu oraz nieco młodszemu od niego Antoniemu Zyczkowskemu wpadła do głowy myśl dokonania na koleżce zabiegu sterylizacji.

Operacji tej dokonali na nieświadomym chłopcu młodzieńcy zwyczajnie z pomocą kosiaka, przecinając mu woreczek moczowy.

Ofiarę bestialstwa małoletnich

dokonano już przez fachowego chirurga. Sądystów oddawiono do Suwałk, gdzie z kolei czekała go opieszka.

Pożar w Puszczy Białowieskiej

W dniu 22 lipca w oddziale 559 Puszczy Białowieskiej powstał pożar w kulturach. Spaliły się kultury sosnowe na przestrzeni około 1 ha. Pożar został ugaszony przez robotników. Przyczyna pożaru na razie nie ustalona. Jednakże zachodzi podejrzenie, że pożar powstał wskutek zaproszenia ognia

Usiłowanie samobójstwa pod Hajnowką

We wsi Nowoberezowo, gminy Hajnowka usiłował pozbawić się życia za pomocą wypicia większej do-

zy esencji octowej Dawidziak wsi Nowoberezowo, który w tymże dniu po udzieleniu mu pierwszej pomocy w Hajnowce został oddawiony do szpitala powiatowego w Bielsku Podlaskim.

Stan zdrowia życia nie zagrożony. Przyczyną usiłowania samobójstwa jest nieporozumienie rodziane na tle majątkowym.

Rozprawa nożowa

W Sobocińsku Piotr, zam. przy ul. Angielskiej 21, zameldował policji, że Wasilik Bolesław, zam. przy ul. Fabrycznej 66, na tle osobistych porachunków, trzykrotnie uderzył go

nożem w plecy, powodując lekkie uszkodzenie ciała. Sobocińskiemu pomocy lekarskiej udzielono w szpitalu św. Rocha

Kino „PAN“

Dziś najaktualniejszy film świata, który demaskuje barbarzyńskie metody niemieckiej agresji i propagandy

ZEZNANIE SZPIEGA

EDW. G. ROBINSON
FRANCIS LEDERER
Reż. ANATOLE LITVIN

„CONFESSIONS OF A NAZI SPY“

Niedziela — południowa 12 — 2 a gr. 54
włosorowe 4-6-8-10 „ „ 75

APOLLO

Rewelacyjny film lotniczy w kolorach, zrealizowany przy wydatnej pomocy Stanów Zjednoczonych.

ZWYCIĘZCY ŻYWIÓŁU

Wizja przyszłej wojny lotniczej

12, 2, 4, 6, 8, 10
Ceny od 54 gr.

Fred Mac Murray
R A Y MILAND
Luise CAMPBELL
w rolach głównych

Do Szanownych PP. D-rów Stomatologów, Lekarzy Dentyistów i Techników Dentystrycznych, Właścicieli Zakładów Jubilerskich i grawerskich.

Niniejszym uprzejmie komunikujemy, że z dniem 1 lipca b. r. uruchomiliśmy w Białymstoku, przy ul. Kilińskiego 5 Rafinerię i Laboratorium Metali Szlachetnych

„E-We-De“

Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 5.—Telefon Nr. 12-27.

Polecając się łask. względem WPP. pozostajemy z poważaniem „E-We-De“ Białystok

ROZWAJSKINA

PROZYM PRZEZIEBIENIU GRYPY I KATARZE

Pokój ze wszelkimi wygodami do wynajęcia. Kupiecka i m. 12.

Dr. Med. J. Kramarz choroby wewnętrzne przeprowadził się ul. Pierackiego 20 m. 4, tel. 8-91

dr. Wałowski choroby skórne, weneryczne, wreczopielowe telefon 1222 14, tel. 9-22

Najtaniej zopatrywano się można w ATRAMENTY

różnych gatunków wprost z wytwórni

Polskie Zakłady Przemysłowe

M. F. „TAURUS“

Stanisław Chądzyński ul. Piwna 21 m. 2, tel. 18-00

powstałej z inicjatywy Związku Młodej Polski oddział w Białymstoku.

UWAGA! Przez cały czas trwania wojny serwowi lub potrzeby ordynacji firma przesunie 2 proc. od obrotu na POK

Kłicek i Wacek na szerokim świecie.



J. DRAG.

Potęga miłości.

Już od roku pracowała Dora jako sekretarka u adwokata i notariusza Krysztofa Osborna. I od roku już wiedziała, że szefka jej układa jakąś troskę, której nawet ona — dziewczyna zdrowa i wesola — nie umiała by pokonać, nawet chociażby adwokat po wiedział jej o niej. Ale Osborn milczał, a kiedy przypuszczał, że nikt go widzieć nie może, wówczas twarz jego przybierała taki wyraz cierpienia, że obserwowająca go bacznie Dora czuła razem z nim. Serce miała czule, a że sama po śmieci — obłoga rodziców nie miała doznała czułości ze strony ludzi, więc teraz chciała podjąć do udzielenia mężczyzny, ając głowę jego w obie dłonie i prosząc go aby jej powiedział, co go tak dręczy. A potem ona powiedziała mu, że teraz już miała i ból i udręka, bo ona go... kocha. Tak Dora kochała Osborna, kochała bardzo, wdziała w nim jedynego mężczyznę na świecie, który był dla niej idealnym mężem i kochankiem. Ale Osborn nie myślał o niej, chociaż i czasem chwytala jego przelotne spojrzenie pełne jakiejś cichej zadumy, nieniej próby... Co to miało znaczyć?

Pewnego dnia — obłady jadali razem — przegłębli inaczej z nim rozmawiać, począł ją go poprosić kokietać. A Dora była ładną dziewczyną, miłą i mądrą. Ale adwokat szefka dzwina poważnym głosem odpowiedział na jej niewinne kokieterie tak ostro, że odciechalo się jej filtry. Włec cierpliwą na równi z nim, aż dnia pewnego adwokat zaraz po przyjeździe do biura zwrócił się do niej:

— Panno Doro, jest pan od pewnego czasu dziwnie blade i zmęczona. Pojedźcie pani na wieś do mojej matki, która posiada wielkie miezkanie. Są tam lasy, jest ogród park, jezioro. Brat mój też będzie rad, tak jak i matka z poznania pani...

Mówił szybko trochę bez związku. Dora spojrzała na niego zdziwiona:

— Ależ panie mecenasie — nie znam ani matki pana, ani brata, a zresztą, gdzie pan znajdzie siłę na moje miejsce tak szybko, bez uprzedniego przyzucenia jej przeze mnie?

— Proszę się o to nie kłopotać, — od powiedział ostro jak zwykle Osborn. — Matka moja będzie pan bardzo rada, kiedy odwiedzi ją — tak miła jak pani dziewczyna.

— Miła dziewczyna, — powiedziała sobie w duszy Dora. Powiedź to raz jeszcze ty wielki, niezrozumiały człowieku... I zgodziła się na wyjazd. Co prawda bluro opuszczala w dziwnym nastroju. Kręciło jej się z tego wszystkiego w głowie. A Osborn usiadł przy biurku i napisał taki list do matki:

Mamo kochana!

Dzisiejszej nocy — podziła której, jak w tyłu liny — nie mogłem zasnąć, powziąłem takie postanowienie. Wybac mi kochana, że tak niespożiwie nasylan ci gościa. Jutro przyjeżdże do Was moja sekretarka Dora Windbough. Oczekuję ją Mamo przyjąć jak najbardziej, bez uprzedniego ogłaszania jej, sama zobaczysz Mamo jaki to charakter dzielny i miły.

Znam Dorę przez rok, ale najważniejszą jest ta fakt, że ją kocham. Mamo —

kocham pierwszy raz jako dorosły człowiek, jak mężczyzna. Wszystko inne — Ty wiesz Mamo o czym myślę — było dzieciną chimera, pragnieniem miłości i tej jedynej kobiety w życiu, jaką jest zawsze żona dla mężczyzny. Och nie byłoby dla mnie nic piękniejszego na świecie nad to, gdybym ją nazwał moją żoną. Ale ja zawsze jeszcze myślę, że straciłem prawo do miłości kobiety uczciwej i dzielnej. Przywrócić mi to prawo, przelicz, że nie pokazam nikomu, dzisiaj cierpię na skutek tych zapewnień danych samemu sobie.

Mamo kochana powiedź mi, niech Mama wszystko jak było — bez upiększania, bez bronięcia i umi — powie Dorze, i niechaj ona sama rozstrzygnie. Nie mówłem z nią ani słowa na temat mojej miłości, ale ja czuję że nie jestem dla niej wstrętnym że na wet może mi kocha. Jej oczy tyle razy parzyły na mnie z dziwnym wyrazem: miłości, litości i przywiązania. Niech jej Mama wszystko powie ona — człowiek 100 procentowy rozstrzygnie po tym o moim losie. Ona jedna może to saklele zład ze mnie, takie sam na dół mojej pokrzyłem. Czy mogę kochać, czy mogę być kochanym?

Dziękuję Ci Mamo droga za wszystko, Bogu Ci Mamo polecam i ręce Two drogę ciału — i wdzięczny za wszystko syn

Krysztof

Mamo Osbornowa była szczęśliwą po otrzymaniu listu, że jeszcze raz może ucieczkę pierwotnego, a tak bezgranicznie nieszczerliwego syna. „Dziecko kochane — powiedziała zara wesołym do

Dory — nie mamy wiele czasu, mój syn czeka na rozstrzygnięcie pewnej sprawy, więc dzisiaj jeszcze opowiem pani o nim, niechaj mi pani da swą rączkę, o tak — śmieci, opowiem pani wszystko”. Dorze lzy napłynęły do oczu. Dziwne było wszystko co ją od wczoraj spotykało, ale matka Krysztofa była najmiłszą. Jego matka — Widział dziecko, było to tak: piętnaście lat temu, syn mój Krysztof był młodym leżącym chłopcem, ukochany właśnie siostrą i przyjechał do domu narzeczoną młodą, miłą, chociaż może nieco dzieciną panenkę. Ale miła była bardzo, więc polubił ją wszyscy, a że była nieco rozstrzępana, to kładłam na karb jej miłodość. Długoła wzdęcie, pełna zapachu do gospodarstwa, wszystkiego chciała się nauczyć, o wszystkim trzeba było jej mówić. Myślałam wówczas, że za kilka lat będzie z niej najlepsza gospodyni w okolicy. — Ale człowiek strzela, a Pan lity kulo nosi. Pewnego dnia zauważyła się ze schodów, noga ją zabolala. Początkowo nie nie rozbiliśmy sobie z tego wypadku, bo i ona nie akceptowała się na bóle, aż na trzech dniach noga jej opuchła, przyjechał lekarz i powiedział rzecz bardzo smutna, że mała ja- nowiśna, wenała Maria nie będzie mogła chodzić przez lat kilka, a może już nigdy nie. To smaczy może chodzić o kulach. Mijały dni, mieniące, Maria leżała, zawsze jeszcze pełna nadziei, że będzie lepiej. I wla- dy może nieco sanadit pewna, że tak młody człowiek jakim był Krysztof — nie znalazł się tą jej choroba. Była może zbyt nie- rozbliwa, że aż tak łatwo uderzył ją słowo Krysztofa wypowiedziane w chwili przeco- ni, że, jak to było i tym czasem, to on

sam nie wie”. Słowa ani się, ani gorzkie, ani najdri, ani wielkie, ale wywołały w sercu dziewczyny żaloc tak wielką, że poszła do wody. Zwiżła się w chwili, kiedy nikt nie był w niej i utopiła się w jeziorze.

— Mój syn oddał po tym gospodarstwu młodszemu bratu i sam poszedł na studia długie i mozolne, aby zabić robaka wyrazów surzenia.

— Jako — proszę pani — zawolała Dora — i nikt nie powiedział mi, że jest bez winy? Zresztą chociażby nawet był winny, czyż nie surowo za nią odpokutował? Czyż z nas które jest bez winy, i czyż nie jest naszą sprawą, naszym obowiązkiem pomóc mu, aby odżył na nowo, on, który tyle dobrego uczynił dla ludzi w swym zawodzie, on, który każdego biedaka nakarmi, przyrodzie?

I stara matka, rozumiela, że godziła szczęścia dla biednego jej syna nadosta. Jeszcze ktoś żył na świecie, który synowi jej winę odpuścił, a tamtego czasu roz- przeczony!

Włec podała Dore list Krysztofa. Dziewczyna czytała go z aparytem od- dechem, tylko kiedy oczyma mijała miej- sce w którym pisał, że ją kocha szanowa- ta... Po tym przewarła ustami do dnia sta- rel hollyty, która głowę jej podzielała w- ródze:

— Mamo! — Po tym okrzyku dziesięć na ruszyła się stara pani na swoje. — „Jako im niego, a wieczorem jutro będziecie tu rano.

Młodzi pan-żeniłaza ten nie śmiał, wy- gładza bliwny głęboko, kol renu radna przez świat, stwarza nowe swoje im,

NOWE HORYZONTY MEDYCyny
Higiena duszy

Prasa francuska omawia niezwykle ciekawą książkę, jaka ukazała się ostatnio. Jest to dzieło uczonego fizjologa...

Autor rozwija tezę, że w każdym organizmie żywym działają różne siły: fizyczne i psychiczne. Nadto twierdzi, że rozwój fizyczny jest skutkiem rozwoju psychicznego...

Bliskim jest dzień, w który przekonamy się, że rozsądniej jest tłumaczyć nieżywe ze stanowiska żywego, aniżeli odwrotnie...

Dusza posiada siłę, która jest w stanie bronić ciało przed chorobami i którą można rozwijać i doskonalić. Choroby pochodzą z przyczyn zewnętrznych otaczającego nas świata...

Wyobraźnia, ściśle związana z funkcjami organizmu, w szczególności mózgiem, nerwami, jak o tym świadczą niektóre choroby, zdaje się być nie tylko podstawą siły duszy, lecz nadto węzłem duszy z ciałem...

Najważniejsze warunki zdrowia — to wstrzeżliwość i panowanie nad własnym ciałem. Chcąc być zdrowym, trzeba przede wszystkim wznieść się ponad namiętności i ciągle przeżywanie dawno minionych kolegliwości życia...

Przeważający nastrój ducha wlece, niż wszystko inne, stol w ścisłym związku ze stanem naszego zdrowia. Możemy usuwać stan zmęczenia fizycznego i wyczerpania nerwowego...

Sztuka województwa „Śląskiego” dla pragnących poznać skarbiec kultury przestarzej ziemi piastowskiej.

Teren województwa Śląskiego jest na ogół ubogi w zabytki sztuki. Kraja nieurodzajna aż do czasów rozkwitu przemysłu była dziedziczą górzarzy ciopaków i jeszcze uboższych górali...

duchowe ale i na nasz organizm fizyczny. Gdy myśl się wyrwa ku ideałom najwyższym, wtedy oddech się pogłębia i rytm w całym organizmie powstaje, rytm dobroczynny, wzmacniający...

Nieraz sam lekarz zapomina, że rola jego polega na leczeniu zarówno psychiki jak i ciała. Choremu przybitemu, dręczącemu się często nerwowymi cierpieniami, lekarz przepisuje środki, mające na celu wzmocnienie albo uspokojenie jego układu nerwowego...

Wystawa kultury staropolskiej w Poznaniu. Dokumenty naszej chlubnej przeszłości.

Chcąc wykazać stan kultury staropolskiej z czasów od 6-go do 12-go w., urządzono w gmachu Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu wystawę zabytków z tych okresów...

Zainteresowanie wystawą jest wielkie, daje ona bowiem pogląd na życie i wysoki stan kultury Polan z okresów daleko wyprzedzających tworzenie się państwa naszego i obejmujące także czasy dwóch pierwszych naszych monarchów...

Wystawę podzielono na działy, z których pierwszy „osadnictwo” zaznacza nas z budową grodów i podgrodzi, murów obronnych i przedstawia nam sposób budowania i zakładania osad zwykłych, nieobronnych...

Dział gospodarstwa domowego wzięte nas do kuchni i pokazuje, że do przyrządzenia żywności używano młotek, kopystek, łopaty do wsadzania chleba do pieca, miska do pieczenia chleba, stoliczki, noży, nioceki i t. d. Iżki zaś drewniane służyły do nabierania względnie spożywania potraw...

Wyniki prac wykopaliskowych ostatnich lat dowiodły, że Polanie w głównej mierze byli rolnikami. Znalezione bowiem w wielkiej ilości żwęgłone ziarnka zbóż i innych roślin uprawnych, jak np. żyta, jęczmienia, pszenicy, lnu, grochu, a również narzędzia rolnicze jak sierpy, półkoski, osiki i t. p. Obok uprawy pól zajmowali się Polanie hodowlą zwierząt domowych...

Wysoko stała sztuka garncarstwa, pierwotnie wykonywana przez kobiety. Naczynia gliniane z 2-go i 3-go w. wyrabiano jeszcze z wolnej ręki, później używano krążka wolnobrotowego, a dopiero około w. 10-go zaczęto używać krążka garncarskiego szybkobrotowego...

Przędziki potrzebne przy nawijaniu przędzy, dalej ciężarki do krosien, czołenka i t. d. mówią o umiejętności tkania. Wielka ilość zaś szydeł, igieł wskazuje na rozwój krawiectwa...

Czołowe mlejsce należy się szewstwu staropolskiemu. Podziwiać również możemy roboty rymarzy, garbarzy, bednarzy, tkaczy, kołodziejów, kowali, ślusarzy, ka-

lchnące prapolskim duchem, listy zawierają drobniaków, sporządzonych ręką mistrzów, pochodzących z tej nieogólniejszej ziemi. Kiedy po przyłączeniu Śląska do Rzeczypospolitej zabrano się do zwinventorywania zabytków sztuki powstała myśl, aby wydać syntetyczne opracowanie, mogące dać wyobrażenie o całości sztuki województwa Śląskiego...

zachęty, zdanie wzmacniające energię woli i odświeżające wyobraźnię, wypowiedziane w porę, może podziałać stokrój skuteczniej, niż wszystkie lekarstwa. Zapoznaj się częstokroć potrzebę oddziaływania moralnego lekarza na pacjenta.

Cierpiera moralnie, które są nieraz bardziej dotkliwe, niż cierpienie naszego ciała, wywierają niewątpliwie silny wpływ na stronę fizyczną naszego organizmu. Przestraszczenie, nieoczekiwane wrażenie, gniew, niepokój, zmartwienie, rozmaite przejścia wzruszeniowe — oto, co zazwyczaj znajdu-

jemy, jako punkt: wyjścia do powstania za burzeń w naszym organizmie.

Lecz jeśli wzruszenia przynębiające pociągają za sobą rozmaite zaburzenia nerwowe i dolegliwości organiczne, to dlatego wzruszenia dodatnie nie mogą wpływać odświeżająco na organizm, albo nawet stać się przyczyną powrotu do zdrowia?

Stąd wniosek, że dobrą jest rzeczą mieć pieczę nad swym ciałem, ale zarówno niezbędnym jest sformułowanie zasad racjonalnego leczenia i higieny duszy.

Dział uzbrojenia wojaków pokazuje nam ostróg, miecze, czekany, groty oszczepów, strzałki, łuk. Przedmioty te są przeważnie bogato zdobione, częściowo nawet inkrustowane srebrem. Również zabytki rogowe i kościane, także ceramikę pokrywa różnorodny, gustowny ornament.

Liczne grzebienie, znajdywane zarówno w osadach jak i grobach staropolskich dają ścisły pogląd na wygląd zewnętrzny człowieka, o higienie mówią także raz po raz aptykane kijanki, używane do prania bielizny.

Sport, gry i zabawy, przypominają ży-

Czy można sztucznie usunąć mgłę z obszaru lotnisk?

Zdradziła i nieprzenikniona dla wzroku mgła, w której grzązły światła sygnałów i słabną nawet przeraźliwe głosy syren — jest może najgroźniejszą niebezpieczeństwem dla lotnika. Półki samolot znajdujące się wysoko w powietrzu, trudność związane z słabą widzialnością dają się jako lanko przerywające. Pilot pozostaje w stalej łączności z jedną, a nawet kilkoma radio stacjami, które bezustannie sygnalizują wskazując kierunek i korygując najdrobniejsze odchylenia od właściwej trasy...

Automatyczny telegraf Ameryka matką wynalazków.

Ameryka jest matką wynalazków: oto znowu obdarzyła ludzkość niezwykle sensacyjnym wynalazkiem w postaci automatycznego telegrafu. Dwa ruchy i telegram jest nadany! Pierwszy gest — to naciśnięcie guzika, odmykającego otwór nadawczy w kabine telegraficznej, drugi — to wrzucenie blankietu telegraficznego do otworu, tak, jak się wrzuca list do skrzynki pocztowej. Pozostałych czynności dokonuje elektryczność: nawija blankiet na cylinder i nadaje go do głównego urządzenia telegraficznego. Górny lewy róg blankietu telegraficznego jest przyklejony do niego w ten sposób, że aparat przyjmuje telegram tylko w tym wypadku, kiedy jest prawidlowo włożony. Treść telegramu musi być napisana na małym, albo czarnym atramentem, względnie ołówkiem.

żwy i płoty kościane, flety, gwizdanki, kostki i kamyczki do gry.

Opócz przedmiotów rodzimego pochodzenia spotykamy też wyroby obce, dowodzące rozległych stosunków handlowych ze wschodem, południem i z północą.

Z najstarszych faz kultury staropolskiej nie posiadamy dotąd grobów. Były one nie wątpliwie całopalone. Później zmarłych już nie palono. Wystawiono szkielet ma u boku nożyk żelazny, skromne i zwykle wyposażenie zmarłego Wisłoki z przeklutykłych kłów zwierzęcych noszone jako amulety.

Stosunkowo niewielka ilość przedmiotów wystawionych, najistotniejsze bowiem tylko ukazy i na okazalsze z tych co posiadałamy, a jednak widzimy, jak wiele potrafił nam one opowiedzieć. Niezbity to dokument wysokiej kultury naszych przodków obalający nieodwołnie fantazyjne hipotezy niektórych prehistoryków zagranicznych, głównie niemieckich, o założeniu państwa polskiego przez Wikingów (?) i niskim poziomie kultury materialnej i duchowej Słowian.

Projekt ten posiada dużo cech praktycznego wynalazku. Mgła składa się, jak wiadomo z wielkiej ilości mikroskopijnych kropelek wody zawieszonych w powietrzu.

Próby z pochłanianiem wilgoci powietrza za pomocą higroskopijnych środków chemicznych (np. chlorku wapnia) nie daly pożądanego rezultatu. Prof. Brunnt uważa, że jedyne skutecznym sposobem jest nagrzanie powietrza i wysuszenie kropelek wodnych, tworzących mgłę.

Wysuszenie to następuje w specjalnych urządzeniach, które nie traci zwykłej zimnej krwi w takich chwilach, krąży długo nad bliskim, ale niewidzialnym lotniskiem wyciekając na odpowiedni moment, gdy silniejszy podmuch wiatru rozpędzi snującą się w dół mgłę.

Usunięcie mgły w sposób sztuczny z nad wielkiego obszaru jest rzeczą przekraczającą ludzkie możliwości. Uczeń pracują jednak usilnie nad opracowaniem metody usuwania mgły, załagającej nad niewielkim stosunkowo terenem lotniska.

Angielski profesor meteorologii Dawid Brunt, wykładowca w londyńskim Imperial College of Science and Technology, zaproponował ostatnio nowy sposób usuwania mgły z lotnisk.

Projekt ten posiada dużo cech praktycznego wynalazku. Mgła składa się, jak wiadomo z wielkiej ilości mikroskopijnych kropelek wody zawieszonych w powietrzu. Próby z pochłanianiem wilgoci powietrza za pomocą higroskopijnych środków chemicznych (np. chlorku wapnia) nie daly pożądanego rezultatu.

Wysuszenie to następuje w specjalnych urządzeniach, które nie traci zwykłej zimnej krwi w takich chwilach, krąży długo nad bliskim, ale niewidzialnym lotniskiem wyciekając na odpowiedni moment, gdy silniejszy podmuch wiatru rozpędzi snującą się w dół mgłę.

Usunięcie mgły w sposób sztuczny z nad wielkiego obszaru jest rzeczą przekraczającą ludzkie możliwości. Uczeń pracują jednak usilnie nad opracowaniem metody usuwania mgły, załagającej nad niewielkim stosunkowo terenem lotniska.

Angielski profesor meteorologii Dawid Brunt, wykładowca w londyńskim Imperial College of Science and Technology, zaproponował ostatnio nowy sposób usuwania mgły z lotnisk.

Projekt ten posiada dużo cech praktycznego wynalazku. Mgła składa się, jak wiadomo z wielkiej ilości mikroskopijnych kropelek wody zawieszonych w powietrzu. Próby z pochłanianiem wilgoci powietrza za pomocą higroskopijnych środków chemicznych (np. chlorku wapnia) nie daly pożądanego rezultatu.

Wysuszenie to następuje w specjalnych urządzeniach, które nie traci zwykłej zimnej krwi w takich chwilach, krąży długo nad bliskim, ale niewidzialnym lotniskiem wyciekając na odpowiedni moment, gdy silniejszy podmuch wiatru rozpędzi snującą się w dół mgłę.

Usunięcie mgły w sposób sztuczny z nad wielkiego obszaru jest rzeczą przekraczającą ludzkie możliwości. Uczeń pracują jednak usilnie nad opracowaniem metody usuwania mgły, załagającej nad niewielkim stosunkowo terenem lotniska.

NAJCIĘŻSZY ARCHIPELAG

Wyspy są obecne w morzu, rozciągają się na ogromnym obszarze w poszukiwaniu punktów oparcia dla swego wladztwa nad morzami, poszukują ich ludzie zmęczeni współczesną cywilizacją, spragnieni ciszy i spokoju. Mimo wielkiego popytu na „puste miejsca” na świecie istnieje jeszcze wiele takich punktów, do których nie dochodzą halasy ni Eurcyp, ani Dalekiej Azji.

FATALNA MASYNA

Spośród licznych wynalazków, które zmieniły oblicze gospodarstwa wiejskiego, do najfatalniejszych należała maszyna włóknienicza. Jej wynalazca pewien mieszczanin gdański, skazany został przez surowy senat Wolnego Miasta w r. 1679 na karę śmierci.

JEDEN KAPELUSZ DLA 10 GIRLS.

Amerykańska reklama posługuje się w razie najmniej oczekiwanymi sposobami, by zwrócić uwagę widza na reklamowany przez siebie artykuł. Jedną z kalifornijskich wytwórni kapeluszy zrobiła z filcu kapelusz o brzytnym rozmiarze, pod którym po mieście się meglu 10 girlsów.

OLBRZYMA KOLEKCJA EGZOTYCZNYCH PTAKÓW

Po 18-tu miesiącach pobytu w In. Bjerke, szwedzki badacz, Bertil Björke, wrócił do kraju ze zbiorami liczącymi przeszło dwa tysiące zwierząt i ptaków.

WALKA Z MUCHAMI

Plaga much daje się walczyć w różny sposób — pod wszystkimi szerokośćami geograficznymi, gdzie tylko dostatecznie jest słońca i ciepła stwarza warunki rozwoju tych uprzykrzonych owadów.

Jednym ze sposobów walki z tymi niebezpiecznymi owadami, które są roznośnikami brudu i bakterji, jest tak zwana metoda biologiczna, polegająca na tym, że muchy sąjadane są przez inne owady o podobnym kształcie, które żywią się wyłącznie muchami. Jeden z farmerów kalifornijskich wpadł na pomysł założenia sobie hodowli tych jaskółek.

PIĘTNIENNY ZAWIĄZANE PA...

Pół grama nikotyny na raz jest dostateczną ilością, aby zabić człowieka. Jak obliczają biolodzy, człowiek wypalający codziennie 20 sztuk papierosów wdycha w siebie w ciągu tygodnia około pięciu miligramów nikotyny.

ŚWIAT NA KLISZY FOTOGRAFICZNEJ.

Przyjazd J. E. ks. kardynała Hlonda Polacy z Ameryki u Naczelnego Wodza. na Kongres Eucharystyczny do Lublany

Prymas Polski J. Em. Ks. Kardynał Hlond wyjechał w charakterze legata papieskiego na Kongres Eucharystyczny do Lublany.

Przejazd pociągu specjalnego, wiozącego legata papieskiego

ks. kard. Hlonda z Maribora do Lublany, witany był na wszystkich stacjach kolejowych przez tłumy zebranej ludności.

W czasie drogi pociąg specjalny zatrzymał się jedynie w miejscowości Celje, gdzie przedstawiciele władz witali prymasa Hlonda, a dzieci, ubrane w narodowe stroje słoweńskie, wręczyły kwiaty, witając prymasa okrzykiem w języku polskim „Niech żyje”. Po odśpiewaniu hymnu papieskiego i jugosłowiańskiego pociąg zagnany przez kilka tysięcy ludzi ruszył w dalszą drogę.

O godz. 18 min 55 pociąg przybył na wspaniale udekorowany dworzec kolejowy w Lublanie, gdzie prymasa Hlonda oczekiwali imieniem rządu jugosłowiańskiego ministrowie: Snoj i Mostrovicz, poseł Rzplitej Polskiej w Białogrodzie min. Dębicki, biskup lublański Rozman, gen. dywizji Stepanowicz i inni. Przy dźwiękach hymnu papieskiego prymas Hlond przeszedł przed kompanią honorową ze sztandarem, po czym przywitał się z obecnymi.

Przez udekorowane chorągwiemi papieskimi i jugosłowiańskimi ulice miasta Lublany prymas Hlond w otwartym samochodzie udał się na Marijin Targ, witany entuzjastycznie przez ludność miasta. W czasie przejazdu bateria, ustawiona na zamku dała 21 strzałów salwy honorowej. Na placu gdzie zgromadziły się tysiączne tłumy, kardynała Hlonda witali nuncjusz papieski Felicki, prymas jugosłowiański arcybiskup Stepinac, biskupi polscy dr Góralski z Lublina i biskup Kubina z Częstochowy, dalej mgr. Beauraard z Paryża, biskup chiński Tseng, biskup aleksandryjski Hutto oraz wszyscy biskupi jugosłowiańscy, rzesze kleru, grupy w strojach narodowych słoweńskich, młodzież organizacji fanti w mundurach. Po przywitaniu wygłoszonym w języku łacińskim przez arcybiskupa Stepinaca, kardynał Hlond pod baldachimem udał się do katedry, poprzedzony wielkim orszakem.

Kardynał Hlond zamieszkał w klasztorze Krizanki, gdzie w 1850 roku mieszkał również Napoleon podczas swego pobytu w Lublanie.



Moment pożegnania J. E. ks. Prymasa na dworcu kolejowym w Poznaniu, przed odjazdem do Lublany.



Bawiąca w Warszawie wycieczka w. i. l. zku Polaków została przyjęta na spotkanie przez Naczelnego Wodza. Na zdjęciu — Marszałek Świątły-Rydz w towarzyszeniu przedstawicieli Światowego Związku Polaków...

Po audiencji nowego ambasadora R. P. w Watykanie u Ojca Świętego.



W tych dniach nowomianowany ambasador Rzeczypospolitej przy Watykanie dr Kazimierz Pajęc złożył w czasie uroczystej audiencji u Ojca św. Piusa XII. Na zdjęciu — Moment po złożeniu li-

stów uwierzytelniających w Stolicy Apostolskiej przez ambasadora Papée.

W środku grupy stoi ambasador Papée w stroju dyplomatycznym, na lewo od ambasadora kardynał-sekretarz stanu Magli-

Przed sierpniowym zjazdem legionowym



Specjalny datownik, jakim będzie stemplowana korespondencja nadawana w Krakowie w dniu 6 sierpnia br.

Katastrofa powodzi w Nowym Boguminie.



Wakubek wylewu rzek Odry, Olsy i Strus. Nowy Bogumin nawiedzona klęską powodzi. Wody w dalszym ciągu przybierają. Na zdjęciu — fragment z powodzi w okolicy Nowego Bogumina

Koła ZOR szkolą nas w żołnierskim rzemiośle

Z tenisowych mistrzostw morskich.



W IV tenisowych mistrzostwach morskich, jakie odbyły się w Wełnerowie brały udział najlepsze rakietki polskie z Jadwigą Jedrzejską na czele. Na zdjęciu — zespół męski z Tłoczynskimi Ignacym, Tłoczynskimi Kazimierzem, Hebdą i Bojanowakim.



W i c h u r a.



W Szwecji — manewry



Kawaleria szwedzka podczas manewru.

Gorące serca i paszcze armat, to najlepsza obrona polskiego wybrzeża.